



Pierwsze 100 DNI

Rozmowa na początek kadencji i czas na pierwsze podsumowanie. Po trzech miesiącach urzędowania z Janem Górą Wójtem Gminy Lipowa, rozmawiamy o stanie finansów gminy i planach na najbliższy czas.

Pierwsze miesiące urzędowania już za Panem...

Tak, ten czas minął bardzo szybko. Na początku musiałem zapoznać się z dokumentami dotyczącymi sytuacji w jakiej aktualnie znajduje się gmina i szybko doprowadzić do końca sprawę zwrotu środków za chodnik. Sytuacja była bardzo napięta, ale szczęśliwie udało się i dokumenty są podpisane. Przy tej okazji chciałbym podziękować osobom, które się do tego przyczyniły mam tu na myśli starostę Andrzeja Kałatę, wicestarostę Stanisława Kucharczyka, nadleśniczego Mariana Knapka i dyrektora wydziału geodezji Mieczysła-



>> **DOKOŃCZENIE
NA STRONACH 2,3,4**

Strażacy

DO ZADAŃ SPECJALNYCH

W całym województwie są tylko trzy takie grupy. Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wysokościowego i Poszukiwawczego w Lipowej ciągle się rozwija, bierze udział w akcjach i szuka dalszego wsparcia.

W Polsce w Państwowej Straży Pożarnej działa około 20-tu specjalistycznych grup Ratownictwa Wysokościowego. Specjalistycznych Grup Poszukiwawczo-Ratowniczych działa 10. Coraz więcej specjalistycznych grup powstaje jednak przy Ochotniczych Strażach Pożarnych. Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wysokościowego i Poszukiwawczego działa przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowej. - Wiesław Leśniakiewicz, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej z wielkim szacunkiem

>> **DOKOŃCZENIE
NA STRONIE 5**

>> DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

wa Brasse. Mam nadzieję, że te środki uda się pomnożyć wykorzystując je jako wkład własny w projekty unijne. Później rozpocząłem reorganizację urzędu mającą na celu usprawnienie jego pracy. Cały czas powtarzam pracownikom urzędu, że mieszkaniac w urzędzie ma być traktowany jak najlepszy klient w prywatnej firmie.

RZUTEM NA TAŚMĘ

Wspominał Pan od razu o chodniku. To temat o którym mówiło się od dawna.

Tak, niestety tylko się mówiło. Formalnie, większość dokumentów potrzebnych do odzyskania tej kwoty nie było przygotowanych. A terminy ich złożenia były bardzo napięte. Być może inni wyobrażają sobie, że przyjadą do jakiegoś urzędu kilka dni po terminie i jakoś to się załatwi. Każdy myśli swoją miarą, u mnie takie rzeczy nie przechodzą. Wymagam dużo od siebie i od innych. Ale po kolei... Chodnik został wykonany w 2009 roku, przez wójta Wojciecha Zuziaka i jeszcze tego samego roku został złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie tej inwestycji. Wniosek uzyskał pozytywną ocenę, lokując się na 6 miejscu listy rezerwowej. W marcu 2014 roku przyszło pismo w którym było napisane, że pojawiły się środki i jest możliwość złożenia ponownie wniosku o dofinansowanie. W kwietniu 2014 roku wniosek został złożony, a w sierpniu otrzymano informację że wybrano wniosek do dofinansowania. We wrześniu 2014 roku przyszło pismo, że należy dostarczyć niezbędne dokumenty do podpisania umowy. Dokumenty zostały dostarczone, natomiast w październiku przyszło kolejne pismo informujące o konieczności uzupełnienia potrzebnej dokumentacji. Był problem z załatwieniem pewnych dokumentów, ale ostatecznie

(dzięki pomocy osób o których wspominałem) udało się je skompletować i wysłać 31 grudnia. 16 stycznia 2015 roku przyszło kolejne pismo o dostarczenie aneksów do porozumienia z powiatem Żywieckim i umowy dzierżawy z powiatem żywieckim. Mieliśmy na to 5 dni, czyli praktycznie było to nie do zrealizowania. Ten okres był bardzo krótki. Na szczęście wszystko się udało i 16 lutego podpisaliśmy umowę na zwrot środków za chodnik w kwocie 1 850 180, 55 zł. Ze względu na obecną sytuację zaplanowanego budżetu te środki mogą okazać się kluczowe dla rozwoju naszej gminy, jeżeli dobrze spożytkujemy je jako wkład własny do aplikowania o środki unijne.

” 16 lutego podpisaliśmy umowę na zwrot środków za chodnik w kwocie **1 850 180 zł**. Te środki mogą okazać się kluczowe dla rozwoju naszej gminy.

REORGANIZACJA I PENSJE W DÓŁ

Pana pierwsze decyzje to również obniżenie pensji zarówno swojej jak i rady.

Tak. Na mój wniosek rada zdecydowała o obniżeniu mojego i swojego uposażenia. Tak jak wcześniej zapowiadałem. Wygląda to następująco: mój poprzednik otrzymywał wynagrodzenie 11. 300zł brutto, ja obniżyłem swoje uposażenie do kwoty 9.802 zł brutto. W poprzedniej kadencji radni otrzymywali następujące wynagrodzenie: dla Przewodniczącego Rady Gminy – 1300 zł, dla Wiceprzewodniczących – 800 zł, dla Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej – 800 zł, dla Przewodniczących Komisji Rady Gminy – 700 zł, dla pozostałych radnych – 600 zł. W tej kadencji radni postanowili obniżyć swoje diety o 100 zł. Więc Przewodniczący otrzymuje 1200 zł, potem po 700 zł, 600zł i pozostali radni po 500 zł. Jesteśmy jedną z niewielu gmin na Podbeskidziu w której doszło do obniżenia wynagrodzenia wójta i rady, ale ze względu na sytuację finansową gminy oszczędności trzeba zacząć od siebie.

Przejdźmy teraz do pierwszych podsumowań i informacji, jaką gminę Pan zastał.

Na wstępie chciałbym powiedzieć, że nie chciałbym atakować i krytykować działań swoich poprzedników. Uważam, że każdy wykonywał swoją pracę najlepiej jak potrafił. Niemniej jednak

mieszkańcy powinni dostać fakty dotyczące sytuacji zastanej w gminie.

To zacznijmy od budżetu. Jakiej jest zadłużenie gminy?

Na dzień 31.12.2014 roku stan zadłużenia gminy to **13 526 886, 73 zł**. Składają się na to **kredyty 5 622 500 zł, pożyczki 249 011,73 i dług w obligacjach 7 737 000 zł**. W opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej sytuacja jest bardzo trudna. Budżet przygotowany przez poprzedniego wójta balansuje na granicy wszelkich możliwych wskaźników zadłużenia, czyli do każdego wydatku musimy podchodzić bardzo ostrożnie żeby nie doprowadzić do bankructwa gminy. Planowane obciążenia wynikające ze spłaty długu w stosunku do planowanych dochodów ogółem budżetu, są blisko granicy dopuszczalnego wskaźnika spłat zobowiązań i wynoszą w 2015 roku- 5, 56 %, przy dopuszczalnym wskaźniku 5, 60 %. To obrazuje jak trudna jest sytuacja. Jeszcze raz podkreślę, że taki budżet zastałem i muszę się z nim zmierzyć.

Jakie środki zaplanowane są w budżecie na inwestycje?

Ogólna kwota na wydatki to 1.665.926 zł, z czego 1. 153.926 zł to składka do Związku Międzygminnego. 150 000 zł ma zostać przeznaczone na wykonanie projektów na ujęcie wody na Potoku Malinowskim. Kolejne 30 000 zł to komunalizacja mienia, czyli przekształcanie gruntów na własność. Na odbudowę dróg gminnych ma zostać przeznaczone 300 000 zł, z czego po 15 kwietnia musimy zapłacić drugą część należności za drogę w Siennej w wysokości 72 056,82 zł. Kolejne wydatki zaplanowane w budżecie to 21 525 zł za projekt mostu „Podkościół”, w Lipowej. Poza tym w ostatnich dniach lutego dostaliśmy informację, że musimy zwrócić ok 76 000 zł ze środków z rezerwy celowej budżetu Państwa na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych tzw. „powodziówka” za drogę „k/Nogi” w Ostrem i most „k/Klisia”. Wynika to z faktu, że środki były pobrane nienależnie ponieważ gmina nie jest właścicielem drogi. Ponadto w tej kwocie mieści się renowacja „Dzwonnicy”, to kolejne 32 000 zł i Fundusze Sołeckie to ok. 100 000 zł. Dane te wynikają z opinii Pani Skarbnik.

To ile zostaje na inwestycje?

Wychodzi z tego, że na wszelkie inne inwestycje zostaje nam ok. 30 000 zł.

To bardzo mała kwota. Zatem jak wygląda kwestia pozyskiwania środków unijnych?



Wydawca:
Urząd Gminy
Lipowa

Redakcja: Urząd Gminy Lipowa, 34-324 Lipowa 708.
Redaktor Naczelna: Agnieszka Barteczko.
Redakcja: Szymon J. Wróbel, Małgorzata Michalska-Gąsiorek, Lilianna Wójtowicz, Katarzyna Skrzypek
tel. 33 867 16 74
fax.: 33 860 15 58
e-mail: gmina@lipowa.pl
Projekt graficzny, skład i przygotowanie do druku:
Tomasz Matlakiewicz, Wydawnictwo DIMEDIA.
Druk: Drukarnia Akcydensowa Karol Gąsior,
ul. Świętokrzyska 50A, 34-300 Żywiec.

Mam teraz ostatnią chwilę żeby się o nie ubiegać. Ale są do tego potrzebne: po pierwsze środki na wkład własny, po drugie strategia rozwoju gminy, po trzecie projekty budowlane. Dlatego, tak jak wspomniałem, środki które rzutem na taśmę udało się pozyskać za chodnik chciałbym przeznaczyć na wkład własny. Kwestia strategii jest trudniejsza, ponieważ w momencie objęcia urzędu żadna taka strategia nie była przygotowana. Nikt o tym nie pomyślał. W związku z tym szybko udało się zawrzeć umowę z firmą INVESTIS Marcin Sosnowski. W umowie wykonawca zobowiązuje się do opracowania dokumentów strategicznych: Strategii Rozwoju Gminy Lipowa oraz Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Lipowa. Równie trudna jest kwestia projektów budowlanych, które są nam bardzo potrzebne. Niestety mój poprzednik nie zadbał o to. Dopiero takie zestawienie wszystkich dokumentów umożliwia nam aplikowanie o środki unijne. Mam nadzieję, że sytuacja szybko się rozwiąże i dzięki środkom unijnym uda nam się pomnożyć pieniądze, które dostaliśmy za chodnik. Tylko tak można działać, bo nie sztuką jest szybko załatać kilka małych spraw tymi środkami i pozbyć się tej kwoty.

Czyli w budżecie nie było zaplanowanych środków na wkład własny do projektów unijnych?

Było to dla mnie bardzo dużym zaskoczeniem, ale nie było zaplanowanych takich środków. A jest to ostatni moment kiedy można aplikować o środki unijne. Jeżeli prześpiemy ten okres, to zostaniemy z niczym, a aż się prosi budowa nowego przedszkola w Lipowej i ujęcie własnej wody w Malinowskim Potoku.

Wspomniał Pan o reorganizacji urzędu, a z drugiej strony wiadomo że zatrudnił Pan dwie nowe osoby.

Tak, obejmując urząd zatrudniłem dwie osoby z kwalifikacjami, które uznałem za pożyteczne dla naszej gminy. Tak to jest w demokracji, że osoby obejmujące urzędy przychodzą ze swoim zapleczem kadrowym. W moim przypadku było ono niewielkie. Jednocześnie w ramach reorganizacji liczba osób pracujących w gminie zmniejszyła się. Na koniec 2010 roku urząd liczył 49 osób, w chwili objęcia przeze mnie stanowiska w urzędzie pracowało 56 osób, obecnie stan zatrudnienia wynosi 49 osób (włącznie z przyjętymi przeze mnie dwoma osobami), ale reorganizacja urzędu trwa nadal. Jednym z celów reorganizacji jest utworzenie referatu oświaty. W gminie, w której oświata pochłania ponad poło-



wę budżetu nie było referatu oświaty, a sprawy związane ze szkolnictwem były rozrzucone po wszystkich innych działach. Myślę, że stworzenie dobrze funkcjonującego referatu oświaty w perspektywie również może przynieść gminie znaczne oszczędności.

Jakie oszczędności przyniesie dla urzędu jego reorganizacja?

Z mojego wstępnego rozeznania myślę że będzie to kwota przekraczająca 220 000 zł.

MILIONOWE STRATY NA WODZIE

Jeśli jesteśmy przy oszczędnościach, to jak wygląda kwestia wodociągów?

Tak jak zapowiedziałem w kampanii wyborczej sprawa wody jest dla mnie jedną z najważniejszych. Już w pierw-

szych dniach urzędowania poleciłem pracownikom dokonać wszelkich analiz strat wody na istniejącym wodociągu, zwłaszcza kwotowych. Na mój wniosek Związek Międzygminny zlecił Panu Jerzemu Olearczykowi dokonanie ekspertyzy. Pan inżynier stwierdził, że dopuszczalne straty w wodociągach naszej gminy mogą wynosić do 20%, a wynoszą ponad 60%. Wyniki są zaskakujące i to na naszą niekorzyść. Straty wody przekraczają wszelkie dopuszczalne normy. Podjąłem wszystkie możliwe sposoby na zmniejszenie awaryjności, a tym samym strat wody. Skierowałem ten temat do komisji rewizyjnej, poprosiłem o wydanie opinii eksperta. Dwie komisje składające się z pracowników urzędu sprawdzają liczniki i stany wodomierzy, oraz przyłączy u mieszkańców. Po negocjacjach ze Związkiem

Międzygminnym, uzyskałem od nich pomoc, której koszt został obliczony na 230 000 zł. Realizacja zadania wynikającego z tej pomocy nastąpi w tym roku. W najbliższym czasie zaangażujemy dwie firmy. Jedna będzie wyszukiwała awarii wody a druga będzie dokonywała napraw na sieci. Inżynier Olearczyk na zlecenie gminy wykonuje schemat działania istniejącej sieci wodociągowej i stosowną mapę orientacyjną w skali 1: 5000. Po dokonaniu analiz straty wody przedstawiają się następująco:

- 2010 rok- 214 474, 65zł,
- 2011 rok - 465 431, 40zł
- 2012 rok- 718 923, 04zł
- 2013 rok- 816 088, 01zł
- 2014 rok - 666 305, 71zł

Daje to łączną sumę **3 561 128,86 zł**, odliczając 20% dopuszczalnych strat, strata wynosi **2 848 903,09 zł** za okres 5 lat.

Za te straty można było wybudować ujęcie na Malinowskim Potoku, łącznie z uzdatnianiem wody, jednak od 2011 roku trwają prace projektowe, aneksowane kilkakrotnie. Komisja rewizyjna w swoim protokole wykazała brak działań poprzedniego wójta, mających na celu wyeliminowanie wyżej wymienionych strat. Sami Państwo oceńcie jak można nazwać takie działanie.

” Odliczając 20% dopuszczalnych strat, strata wody wynosi 2 848 903,09 zł za okres 5 lat. Za to można było wybudować ujęcie na Malinowskim Potoku.

A co w związku z ostatnimi awariami sieci wodociągowej?

Awarye występują na głównej nitce zasilającej w miejscowości Sienna, pękają opaski stalowe założone 15 lat temu. Niestety możemy się spodziewać kolejnych awarii, gdyż cała sieć zasilająca do Leśnej jest tak skonstruowana. Należy zauważyć, że jest to główna nitka zasilająca całą gminę w wodę z Żywca. Na moje polecenie wykonano już instrukcję usuwania awarii, która przy ostatniej awarii zdała egzaminy i znacznie przyspieszyła termin jej usunięcia. Wcześniej takiego schematu działania nie było i odpowietrzanie sieci trwało do 3 dni.

Podobno chce Pan zlikwidować pocztę na rzecz powiększenia biblioteki?
Słyszałem taką historię. Z gminnej



biblioteki korzysta ok tysiąc stałych czytelników. Każdy, kto był w środku, zauważy, że warunki lokalowe tej placówki są koszarne. Osoby mające problem z poruszaniem się nie wejdą między regały z książkami. Wiele lat nikt z tym nic nie zrobił. Jest to dziwne tym bardziej, że nie ma u nas Gminnego Ośrodka Kultury i o takie placówki trzeba dbać. W uzgodnieniu z Dyrekcją Poczty Polskiej w Katowicach przynosimy „pocztę” do budynku B. Tym samym powiększamy bibliotekę.

To może teraz luźniejszy temat. Akcja z pączkami ze śliwką rozdawanymi z okazji „tłustego czwartku” odbiła się szerokim echem w mediach ogólnopolskich...

Tak. Bardzo pozytywnie pisało się o naszej gminie i to w mediach ogólnopolskich. Gdybyśmy chcieli wykupić artykuły sponsorowane o naszej gminie w tytułach mediów to zrobiła by się z tego spora suma. A tymczasem pączki ze śliwką, za które zapłaciłem z własnej

kieszeni i kupiłem w cukierni, odbiły się szerokim echem. Na naszym terenie działa stowarzyszenie promujące śliwkę i powinniśmy ich wspierać. Również poprzez działania promujące śliwkę, która być może stanie się naszym produktem lokalnym.

Przeciwnicy zarzucają Panu działalność w PZPR, czy to prawda że był pan członkiem partii?

W latach 1975-1989 byłem szeregowym członkiem PZPR. Przez pewien czas byłem w swoim miejscu pracy sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej. Nie pobierałem z tego tytułu żadnego wynagrodzenia ani nie czerpałem żadnych profitów. Złożyłem zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, z którego jasno wynika, że nigdy nie współpracowałem z żadnymi służbami PRL. Od 1989 roku nie należałem również do żadnej organizacji partyjnej.

Dziękuję za rozmowę



>> DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

podchodzi do Ochotniczej Straży Pożarnej i grup, które przy niej działają, ponieważ one uzupełniają się z grupami Państwowej Straży Pożarnej - podkreśla Paweł Frątczak Rzecznik Prasowy Komendanta Głównego w Warszawie. - Specjalistyczne grupy muszą przejść te same egzaminy i testy, bez względu czy działają przy OSP, czy PSP, więc ich poziom jest bardzo wysoki. Ciekawostką jest fakt, że psy poszukiwawcze muszą, co roku przechodzi kilkunastu egzaminy. Koszty utrzymania tych niezwykle wartościowych grup leżą po stronie samorządów. Dofinansowywane są ze środków państwowych poprzez pieniądze przeznaczone na Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy. Takie grupy trzeba wspierać, bo są bardzo potrzebne. W Polsce co roku dochodzi do zaginięcia około 20 tys. osób, w tym około 2000 wymaga interwencji grup poszukiwawczych ze straży pożarnych.

- Pomysłodawcą założenia grupy ratownictwa wysokościowego w OSP Lipowa był Łukasz Semik, jeden ze strażaków i pasjonat wspinaczki. Pierwsze rozmowy i plany związane z tą grupą miały miejsce w roku 2009. Wspólnie z ówczesnym preze-



sem OSP Piotrem Rozmusem podjęliśmy pierwsze kroki w kierunku utworzenia takiej grupy. Udało się pozyskać pozytywną opinię i akceptację Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej i w 2010 uchwałą zarządu OSP Lipowa została powołana do życia Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wysokościowego. Z biegiem czasu i rozwoju grupy zaczęliśmy poszerzać działalność i obecnie oprócz ratownictwa wysokościowego zajmujemy się również ratownictwem poszukiwawczym - mówi Ireneusz Urbański Prezes OSP Lipowa. - Grupa składa się z 16 ratowników, dysponujemy specjalistycznym sprzętem zarówno do ratownictwa wysokościowego



jak i do poszukiwań w terenie. Posiadamy wysokiej jakości nawigację GPS, lornetkę, noktowizor. Dzięki dotacji z krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego mogliśmy w 2012 roku zakupić samochód terenowy dla grupy. Posiadamy również dwa skutery śnieżne. Obecnie staramy się o pozyskanie quada, a od kilku miesięcy również jeden z druhów trenuje psa do poszukiwań osób zaginionych. Być może uda się jeszcze w tym roku doprowadzić psa do egzaminu.

Obecnie w województwie Śląskim tego typu grupy działające przy OSP funkcjonują jeszcze tylko w Ogrodzieńcu (powiat zawierciański) i Jastrzębiu Zdroju.

Szymon Wróbel

Dużo ulg, dla d

22 grudnia Prezydent Bronisław Komorowski podpisał Ustawę o Ogólnopolskiej Karcie Dużej Rodziny, która uprawnia do wielu ulg. Rodzice cieszą się najbardziej z rabatów na przejazdy kolejowe. Obowiązują od 1 stycznia 2015 roku.

Karta staje się bardzo popularna również na Żywiecczyźnie. W gminie Lipowa zostało złożonych 46 wniosków o Kartę Dużej Rodziny, zostało zamówionych, 225 KDR, wydano 202 KDR. Wnioski, a później Karty Dużej Rodziny odbiera się w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej.



KARTA DUŻEJ RODZINY

rodzina.gov.pl

-Zachęcamy rodziny żeby zgłaszały się i korzystały z możliwości, które daje ta karta. Proszę przychodzi, dopytywać. Nasi urzędnicy, jak również urzędnicy w innych gminach na pewno wszystko chętnie wyjaśnią - mówi wójt gminy Lipowa Jan Góra.

KOMU PRZYSŁUGUJE KARTA DUŻEJ RODZINY?

Karta Dużej Rodziny przysługuje rodzinom z trójką i więcej dzieci. Karta jest wydawana bezpłatnie, każdemu członkowi rodziny, niezależnie od dochodu. Rodzice mogą korzystać z karty dożywotnio, dzieci - do 18 roku życia lub do ukończenia nauki, maksymalnie do osiągnięcia 25 lat. Osoby niepełnosprawne otrzymują kartę na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności.

JAKIE DOKUMENTY POTRZEBNE?

Członek rodziny wielodzietnej ubiegający się o przyznanie Karty Dużej Rodziny jest zobowiązany do pokazania oryginałów lub odpisów dokumentów potwierdzających stanowiąc takich rodziny.

Przy składaniu wniosku należy okazać w szczególności:

- 1) w przypadku rodzica oraz małżonka rodzica - dokument potwierdzający tożsamość;
- 2) w przypadku dzieci w wieku do

ukończenia 18. roku życia - akt urodzenia lub dokument potwierdzający tożsamość;

3) w przypadku dzieci w wieku powyżej 18. roku życia - dokument potwierdzający tożsamość oraz zaświadczenie ze szkoły lub szkoły wyższej o planowanym terminie ukończenia nauki w danej placówce;

4) w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności w wieku powyżej 18. roku życia - dokument potwierdzający tożsamość oraz orzeczenie o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności;

5) w przypadku dzieci umieszczonych w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka - postanowienie o umieszczeniu w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka;

6) w przypadku osób, o których mowa w art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca

>>> W Lipowej korzystają już **202 osoby!**

użytych rodzin!

2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – zaświadczenie o pozostawaniu w dotychczasowej rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka.

7) Składając wniosek o wydanie duplikatu Karty, należy okazać dokument potwierdzający tożsamość lub, w przypadku dziecka, odpis aktu urodzenia.

Należy jednak wskazać, że organ może domagać się okazania innych dokumentów lub ich odpisów, jeżeli będzie to niezbędne w celu ustalenia uprawnienia do korzystania z Karty Dużej Rodziny (np. w przypadku cudzoziemca).

Okazanie dokumentów przez wnioskodawcę nie jest wymagane w przypadku, gdy wójt (burmistrz lub prezydent miasta) może bezpłatnie we własnym zakresie uzyskać dane niezbędne do ustalenia prawa do korzystania z programu za pomocą urządzeń teletransmisji danych (np., jeżeli istnieje możliwość skorzystania z bazy PESEL).

DZIĘKI KARCIE OSOBY Z RODZIN WIELODZIETNYCH OTRZYMUJĄ M.IN.:

- zniżki na **przejazdy kolejowe** (rodzice lub małżonkowie rodziców 37 proc. na bilety jednorazowe oraz 49 proc. na miesięczne);
- zniżki w **opłatach paszportowych** (75 proc. w przypadku dzieci i 50 proc. dla rodziców i małżonków rodziców);
- darmowe wstępy do **parków narodowych**;
- **Muzeum Miejskie** w Żywcu (50 % ulgi na bilet indywidualny);
- **COS, Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Szczyrku** (20% na zakwaterowanie i wyżywienie, 20% na pływalnię, boisko, halę sportową, kort tenisowy, siłownię, zabiegi odnowy biologicznej, skocznię narciarską, trasy narciarskie)
- zniżki w sklepach: **Alma Market SA, Carrefour Polska, C&A**;
- **Helios S.A.** (zniżka na bilet do kina w wysokości 20% od ceny regularnej we wszystkie dni tygodnia za wyjątkiem wtorku; zniżka na napoje z dystrybutora do wyboru: 7up, Pepsi, Pepsi Light, Ice Tea, Mirinda w wysokości 30% od ceny regularnej we wszystkie dni tygodnia za wyjątkiem wtorku; zniżka na popcorn w wysokości 30% od ceny regularnej we wszystkie dni tygodnia za wyjątkiem wtorku (nie dotyczy okularów 3D, oferta nie łączy się z innymi promocjami)

Więcej ofert partnerów KDR:
www.rodzina.gov.pl

Znamy zwycięzców Turnieju o Puchar Sołtysa Twardorzeczki

3 lutego na sali sportowej w Twardorzeczce odbył się turniej piłki nożnej o puchar sołtysa Twardorzeczki **Włodzimierza Jezutka**.

Zawodnicy, grając systemem "każdy z każdym" rywalizowali w dwóch kategoriach: chłopców i dziewczyn. W tej pierwszej górą okazali zawodnicy "FC Estryfikacja" z Leśnej i Słotwiny, a w kategorii dziewczyn zwyciężył zespół "FC Deszcze" z Siennej i Leśnej. Królem strzelców turnieju został Krzysztof Habdas z Leśnej, uczeń kl. 3 gimnazjum w Twardorzeczce.



Liderzy szlifują formę

Będą emocje w Żywieckiej A-klasie. Piłkarska ekstraklasa już emocjonuje wszystkich kibiców, ale wielu z nich zapewne nie może się doczekać, aż na boiska wybiegną sportowcy z ich miejscowości. W podokręgu Żywieckim, w A klasie, aż 3 zespoły pochodzą z jednej gminy i jedna z nich po rundzie jesiennej jest liderem tabeli. Mowa o gminie Lipowa i piłkarzach LKS-u Leśna. O przygotowaniach do sezonu, stawaniu na młodzież rozmawiamy z wiceprezesem zarządu **Piotrem Raczkim**.



Runda wiosenna A klasy zbliża się wielkimi krokami, jak przebiegają przygotowania lidera żywieckiej A klasy do zbliżających się rozgrywek?

Rozpoczęliśmy bardzo wcześnie, jak na lidera przystało, bo już 8 stycznia i bardzo poważnie podeszliśmy do przygotowań. W tygodniu mamy 4 jednostki treningowe 3 razy na sali i raz na boisku. Frekwencja zważywszy na pracę i szkołę zawodników zadawalająca na poziomie 90%. Zakontraktowaliśmy 6 gier kontrolnych z zespołami z wyższej ligi, co powoduje większe zaangażowanie oraz podnosi prestiż sparingu. Korzystamy również z własnej siłowni, którą otworzyliśmy w budynku klubowym w listopadzie.

Zespół z Leśnej bazuje na swoich wychowankach, czy w tym można upatrywać wasz sukces po ostatniej rundzie?

Nasz zespół w 98% opiera się na własnych wychowankach i to jest największy sukces.

” To jest sukces bez precedensu. W ciągu 3 lat juniorzy awansowali najpierw pod wodzą Andrzeja Kowalczyka do III ligi Wojewódzkiej, a następnie do II ligi pod wodzą Darka Urbaniaka

Dzięki długofalowej polityce szkoleniowej, która trwa od kilku lat możemy poszczycić się, jako jedyni z niewielu zespołów na żywiecczyźnie tym, że nie musimy sprowadzać "armii zaciężnej" za pieniądze. Duża zasługa w tym pana Dariusza Urbaniaka, który jest tym pierwszym selekcjonerem już w szkole podstawowej i UKS. Z każdego rocznika z kilkunastu chłopców do seniorów dociera corocznie 2-3 ukształtowanych zawodników.

Skoro jesteście przy wychowankach, to również wasze młodzieżowe grupy bardzo dobrze sobie radzą...

To jest sukces bez precedensu. W ciągu 3 lat juniorzy awansowali najpierw pod wodzą Andrzeja Kowalczyka do III ligi Wojewódzkiej, a następnie do II ligi pod wodzą Darka Urbaniaka. Na żywiecczyźnie tylko Czarni-Góral mają zespół młodzieżowy w wyższej lidze. To, że talenty rodzą się na kamieniu świadczy fakt, że nasi chłopcy również ci młodszy rywalizują z takimi firmami jak Rekord, Podbeskidzie, Danko-wice, które posiadają budżety, o których tylko możemy pomarzyć. Myślę, że lepszej reklamy dla naszej gminy nie potrzeba.

Czy w przerwie między rundami ktoś odszedł ze składu, ktoś doszedł?

Ze względów osobistych z gry zrezygnował bramkarz Piotr Łoboz, na jego miejsce wypożyczaliśmy ze Świtą Cięcina Ryszarda Elżbieciaka. Z seniorami trenuje również 2 juniorów, którzy zostaną przesunięci do rozgrywek A-klasowych.

Kogo upatrujecie, w roli najsilniejszego konkurenta o fotel lidera przed wiosenną rundą?

Myślę, że najgroźniejszymi rywalami będzie ktoś z grupy pościgowej Lipowa, Rajcza, Miłówka, Sopotnia wszystko zależy jak przepracowali zimę i przygotowali się do rozgrywek wiosennych. Naszą zasadą jest nie oglądać na innych tylko robić swoje, czyli w każdym meczu walczyć o 3 pkt. i zwycięstwo.

Gdybyście mogli zachęci ludzi... Dlaczego warto chodzić na mecze Leśnej i innych zespołów w A klasie?

Powiem tak: we wsi liczącej 2000 mieszkańców, co 10-ty kibic odwiedza nasz stadion, na meczu średnia to 210 osób, a porywach (np. derby z Lipową) to nawet 500 osób. Największą zachętą dla ludzi są wyniki i wygrane mecze. Dlaczego warto chodzić na mecze naszej drużyny? Choćby dla tego, że staramy się stworzyć dla kibica jak najlepsze warunki. Posiadamy bufet z napojami i słodyczami. Jeżeli pogoda pozwoli to już na wiosnę zamontujemy 265 krzesełek, przez co podniesiemy komfort oglądania spotkań.

Dziękuję za rozmowę.

Lipowa Górą

Lipowa mistrzem powiatu

w koszykówce chłopców szkół podstawowych.

W odbywających się w Lipowej powiatowych zawodach w piłce koszykowej chłopców szkół podstawowych, tytuł mistrza powiatu wywalczyli gospodarze! Po zaciętej i pełnej emocji walce pokonali oni w finale zespół z Radziechów, 17 do 12. Wynik wskazuje na znaczną dominację gospodarzy w meczu, ale przewagę 5 punktów uzyskali oni dopiero w ostatniej minucie meczu. Zespół z Lipowej będzie reprezentował nasz powiat na zawodach rejonowych.



MISTRZOSTWA GMINY LIPOWA W TENISIE STOŁOWYM

17 lutego w Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Leśnej odbyły się **Mistrzostwa Gminy Lipowa** szkół podstawowych w tenisie stołowym.

W zawodach wzięły udział cztery szkoły z naszej gminy – Leśna, Lipowa, Sienna i Słotwina. W obu kategoriach – dziewcząt i chłopców zwycięstwa odniosły drużyny z SP Leśna. Zwycięską drużynę dziewcząt z Leśnej stanowiły: Zuzanna Piątek, Anna Urbaniak, Emilia Pełka i Justyna Mrowiec. Zwycięska drużyna chłopców to: Szymon Urbaś, Bartosz Komuniecki, Mikołaj i Michał Kołodziejowie. Drużyny przygotował i turniej przeprowadził mgr Dariusz Urbaniak.

A oto wyniki w kategorii dziewcząt:

1. SP Leśna 83 pkt.
2. SP Sienna 80 pkt.
3. SP Słotwina 66 pkt.
4. SP Lipowa 57 pkt.

Kategoria chłopców:

1. SP Leśna 88 pkt.
2. SP Sienna 75 pkt.
3. SP Lipowa 63 pkt.
4. SP Słotwina 60 pkt.



Rzecznik Praw Dziecka z

22 lutego w gminie Lipowa gościł Rzecznik Praw Dziecka Marek Michałak.

Spotkał się m.in. z wójtem gminy Janem Górą. Udało się zamienić z nim kilka zdań na temat najważniejszych problemów, z jakimi musi się zmierzyć.

W lutym Rzecznik Praw Dziecka Marek Michałak gościł w gminie Lipowa.



W niedzielę w gminie Lipowa z wizytą pojawił się Rzecznik Praw Dziecka i zarazem Kanclerz Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu Marek Michałak. Przyznaje, że na Żywiecczynę przyjeżdża chętnie. - Są tutaj piękne tereny i wspaniali ludzie. Poza tym mam tutaj przyjaciół Kawalerów Orderu Uśmiechu - podkreśla.

Marek Michałak swoją funkcję pełni od 2008 roku. Każdy może się zwrócić do niego o pomoc lub interwencję. - Razem ze współpracownikami podejmujemy interwencje indywidualne, analizujemy obowiązujące prawo i jego stosowanie oraz promujemy w Polsce prawa dziecka. Jeśli ktoś zgłasza maltretowanie dziecka na policję, a ona nie reaguje, wszczynamy postępowanie wyjaśniające. Jeśli stwierdzą naruszenie przepisów, wzywam do naprawienia błędu i wyciągnięcia konsekwencji. I tak w każdej instytucji: w szkole złe traktowanie przez nauczyciela, nieadekwatne działania pracownika pomocy społecznej, niezadbanie

o dobro dziecka w sądzie - wyjaśnia rzecznik.

Tematów i interwencji podejmowanych w ostatnich latach jest dużo. Blisko połowa spośród około 50 tysięcy interwencji u Rzecznika Praw Dziecka to sprawy około-rozwodowe. - Mój telefon zaufania dla dzieci dzwoni non stop. Problemami, które pojawiają się najczęściej są te związane z rozwodami rodziców. W takich sytuacjach najbardziej pokrzywdzone zawsze są dzieci, które nie potrafią sobie poradzić z zaistniałą sytuacją. Nie umieją się odnaleźć w tej trudniej dla nich rzeczywistości. Poza tym kolejnym nadal bardzo poważnym i aktualnym problemem jest wszechobecna przemoc, szczególnie ta najbardziej trudna do zwalczania - domowa - mówi Michałak.

W ciągu 5 lat ilość Niebieskich Kart (dokument służbowy wypełniany przez funkcjonariusza policji w przypadku stwierdzenia przemocy w rodzinie) spadła z ok. 47 tys. (2008 r.) do ok. 19 tys. (2013 r.). W 2007 r. było 37 małolet-

nich ofiar zabójstw, a w 2012 r. - 13. W 2008 r. porzucono 643 dzieci, w 2012 r. - 371. Z badań opinii publicznej na temat przyzwolenia na bicie dzieci prowadzonych przez rzecznika: 61 proc. Polaków w 2014 r. roku uważało, że bicie dzieci to dobra metoda wychowawcza, a jeszcze kilka lat temu było ich 78 proc.!

W zeszłym roku z inicjatywy rzecznika ruszyła akcja „Re-aguj na przemoc wobec dzieci. Masz prawo”. - Chodzi o zmianę świadomości Polaków dotyczącą przemocy wobec dzieci. Dalej 10 proc. społeczeństwa na pytanie: „Co byś zrobił, gdyby za ścianą było bite dziecko”, odpowiada: „Nic”. Ta kampania ma pomóc nam ocknąć się i zrozumieć ten problem. Po pierwsze, że dziecko nie jest niczyją własnością, nawet rodziców. I jeśli jest krzywdzone przez najbliższych, to mamy nie tylko prawo, ale i obowiązek się wtrącić i zapobiec tej krzywdzie. Kolejna rzecz to niechęć do współpracy z organami państwa. To coś, co ciągnie się za nami od czasów komuny. Wówczas była taka sytuacja,

że jakkolwiek współpraca z instytucjami państwowymi była traktowana jako donosicielstwo, coś niegodziwego. Musimy uświadomić sobie, że zawiadomienie instytucji państwowej o krzywdzie dziecka nie jest donosicielstwem, tylko ratowaniem drugiego człowieka. Musimy pamiętać, że żyjemy w demokratycznym kraju i współodpowiadamy za siebie wzajemnie. Prawa dziecka to kategoria praw człowieka, która ma je chronić w najtrudniejszych momentach życia. Przesłaniem mojego urzędu jest to, że prawa człowieka rozpoczynają się od praw dziecka. Musimy być gotowi do reakcji, gdy dziecku dzieje się krzywda - mówi Rzecznik Praw Dziecka.

17 grudnia Prezydent Bronisław Komorowski podpisał nowelizację ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, wprowadzającą m.in. zakaz niezdrowej żywności w sklepikach szkolnych oraz normy żywieniowe w żywieniu dzieci i młodzieży, uczęszczających do szkół i placówek funkcjonujących w

wizytą w gminie Lipowa

RANISZ MNIE
KIEDY SZYDZISZ
Z MOJEGO TATY

NISZCZYSZ MNIE
KIEDY KAŻESZ
WYBIERAĆ

RZECZNIK PRAW DZIECKA

Ponad połowa interwencji u Rzecznika Praw Dziecka to sprawy okolorozwodowe! Każde dziecko ma prawo do dobrej więzi z obojgiem rodziców. Niszcząc tę więź niszczysz dziecko. WWW.BRPD.GOV.PL



Dzieci bić nie wolno — nigdy!!!
Bicie to zawsze poniżanie.
W Polsce od 2010 roku obowiązuje
całkowity zakaz bicia dzieci.
Bicie uczy, ale tylko złych rzeczy.

Marek Michalak
Rzecznik Praw Dziecka



systemie oświaty, a także do przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego, o co Rzecznik Praw Dziecka zabiegał od 2011 roku. Wskazywał, że niezbędne jest ograniczenie dostępu na terenie przedszkoli, szkół i placówek oświatowych do produktów zawierających środki, niekorzystnie wpływające na prawidłowy rozwój i stan zdrowia dzieci i młodzieży. Rzecznik podkreślał, że zmiany będą służyć przeciwdziałaniu m.in. groźnemu problemowi nadwagi i otyłości

wśród dzieci, który skutkuje pogarszaniem stanu zdrowia i kondycji najmłodszych. - Statystyki pokazują jak szybko rośnie liczba dzieci z otyłością i zarazem z cukrzycą w naszym społeczeństwie. Mam nadzieję, że nowelizacja tej ustawy wpłynie na zmianę statystyk. Przed nami jeszcze długa droga w zmianie mentalnej rodziców, namawiania ich do zwracania uwagi na żywienie dzieci. Ale musimy działać, żeby za kilka lat nie było jeszcze gorzej - mówi Marek Michalak.

URZĘDNICZKA pisze dla dzieci



Urzędnicy znajdują się na 26 miejscu w rankingu zawodów obdarzonych społecznym zaufaniem w Polsce.

Pracowniczka urzędu gminy w Lipowej po pracy pisze bajki i wiersze dla dzieci starając się, aby tą lokatę udało się poprawić.

Międzynarodowy koncern zajmujący się badaniem opinii publicznej GfK, sprawdził, jakie zawody w 2014 roku cieszyły się największym zaufaniem społecznym w Polsce. W pierwszej trójce znaleźli się strażacy (94%), pielęgniarki (93%) i ratownicy medyczni (88%). Tuż za podium uplasowali się farmaceuci (87%). Na 26

miejscu znaleźli się urzędnicy z wynikiem 49%. Ten wynik mogą poprawić urzędnicy z pasją, którzy nie tylko w pracy, ale poza nią starają się w pozytywny sposób wpływać na lokalną społeczność. Jednym z nich jest Pani Dominika Tomaszek - Semik z referatu finansowego Urzędu Gminy w Lipowej, która po pracy pisze bajki i wiersze dla dzieci. Sama jest matką i wie jak ważne jest czytanie małym dzieciom. Pewnego dnia postanowiła napisać bajkę i wiersz dla najmłodszych. Okazało się, że jej twórczość podoba się nie tylko jej dziecku, ale również znajomym, więc teraz Pani Dominika stara się publikować bajki i wiersze gdzie tylko można. Niedawno jeden z wierszy pojawił się m.in. w lokalnej prasie.

W kolejnych numerach naszego pisma będziemy prezentować wiersze Pani Dominiki.

**TYGODNIOWA WYSTAWA,
ZAMIAST JEDNODNIOWYCH
OBCHODÓW ŚWIĘTA KOBIET
W LIPOWEJ**

Kobiety z Przeszłości

Tygodniowa wystawa, zamiast
jedenodniowych obchodów.
To propozycja Urzędu Gmi-
ny Lipowa na święto kobiet.

**Wystawę pt. „Kobiety z
przeszłości”, będzie można
oglądać od 9 do 13 marca,
od godz. 7.00 do 15.00 na
parterze urzędu.**

Ta wystawa to ponad 20 fotografii, z
których każda ma swoją historię. Tytuło-
we kobiety to mieszkanki gminy Lipowej,
fotografowane w różnych sytuacjach,
głównie przed i po II wojnie światowej, jak
również w czasie powodzi w latach 70. XX
wieku. Niektóre z nich to portrety, a inne
to kobiety, które ktoś obiektywnie uchwycił
podczas pracy. Niekiedy same, innym
razem z dziećmi, uśmiechnięte, smutne,
każda z nich skrywa jakąś tajemnicę, której
pewnie nigdy nie poznamy. Zdjęcia wiele
lat temu zostały podarowane urzędowi
przez samych mieszkańców.
Zapraszamy do odwiedzenia wystawy, być
może obecni mieszkańcy gminy odnajdą na
zdjęciach swoich przodków.



Zapraszamy do
odwiedzenia wy-
stawy, być może
obecni mieszkań-
cy gminy odnajdą
na zdjęciach swo-
ich przodków.

Przeciw uzależnieniom i przemocy

2 marca przy Urzędzie Gminy Lipowa (budynek GOPS) otwarto punkt konsultacyjny, w którym bezpłatnie dyżur będą pełnić **terapeuci z zakresu uzależnień i przemocy w rodzinie**.

Celem działalności Punktu Konsultacyjnego jest zdiagnozowanie problemów mieszkańców w zakresie uzależnień, a także przemocy w rodzinie oraz zaplanowanie pomocy i udzielenie wsparcia dla osób, rodzin korzystających z jego usług. Z porad konsultantów mogą skorzystać mieszkańcy Gminy Lipowa, którzy borykają się z uzależnieniem, żyją z osobą uzależnioną, bądź też w rodzinie występuje zjawisko przemocy, w szczególności osoby, które:

- doznały bądź doznają przemocy,
- stosują bądź stosowały przemoc wobec których jest/była prowadzona była procedura Niebieskiej Karty,
- ukończyły leczenie odwykowe,
- posiadają wątpliwości, co do swojego uzależnienia,

- współuzależnione tzn. żyjące z osobą uzależnioną,
- dorosłe dzieci alkoholików.

Porada w punkcie konsultacyjnym jest bezpłatna, należy jednak wcześniej umówić się na spotkanie dzwoniąc pod numer telefonu 33 8601550.

Do zadań Punktu Konsultacyjnego należy w szczególności:

1. Prowadzenie działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień i przemocy w rodzinie.
2. Udzielanie osobom i rodzinom konsultacji oraz porad psychologicznych, prawnych socjalnych i profilaktycznych w sprawach uzależnień i przemocy.
3. Motywowanie osób współuzależnionych do ewentualnego podjęcia psychoterapii w zakładach leczenia odwykowego.
4. Wspomaganie osób pijących ryzykownie i szkodliwie w podjęciu decyzji

w sprawie zmiany szkodliwego wzoru picia.

5. Motywowanie osób uzależnionych od alkoholu do podjęcia leczenia odwykowego oraz psychoterapii w zakładach leczenia odwykowego.
6. Udzielanie wsparcia osobom po zakończonej psychoterapii poprzez rozmowy podtrzymujące lub udział w grupach wsparcia.
7. Inicjowanie interwencji w przypadku rozpoznania zjawiska przemocy w rodzinie poprzez udzielenie stosownego wsparcia i informacji o możliwościach uzyskania pomocy i powstrzymania przemocy.
8. Gromadzenie aktualnych informacji o miejscach pomocy oraz kompetencjach służb i instytucji z terenu gminy, zajmujących się systemową pomocą dla rodziny.
9. Współdziałanie z innymi podmiotami zajmującymi się rozwiązywaniem problemów uzależnień oraz przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie.

Nowy Dyskusyjny Klub Książki

Żywiec, Radziechowy-Wieprz, Ujsoły, Koszarawa, Łodygowice, a teraz Lipowa dołącza do miejscowości na Żywiecczyźnie, w których otwiera się Dyskusyjny Klub Książki.

DKK to wspólny projekt Instytutu Książki i Bibliotek Wojewódzkich. Pierwsze spotkanie, w tej sprawie odbyło się 5 lutego w sali narad Urzędu Gminy.

Uczestnictwo w klubie jest bezpłatne, polega na tym, że klubowicze raz w miesiącu otrzymują książkę do przeczytania, którą później omawiają i dzielą się wrażeniami i spostrzeżeniami na jej temat. Spotkania mają charakter otwarty i luźny.

Chętnie osoby dorosłe, które chciałyby dołączyć do klubu, zapraszamy na następne spotkania, które odbywać się będą w każdy trzeci czwartek miesiąca o godz. 17⁰⁰ w sali narad Urzędu Gminy Lipowa.
Oprócz dyskusji, recenzji poszczególnych książek planowane są także spotkania z autorami.

Dyskusyjny Klub Książki to pomysł oparty na założeniu, że potrzebne są miejsca, w których można rozmawiać o wspólnie czytanych książkach oraz, że nie trzeba być krytykiem, by czerpać przyjemność z dyskusowania o literaturze. Celem klubów jest także ożywienie środowisk skupionych wokół bibliotek oraz zachęcenie samych bibliotekarzy do kreowania mody na czytanie.

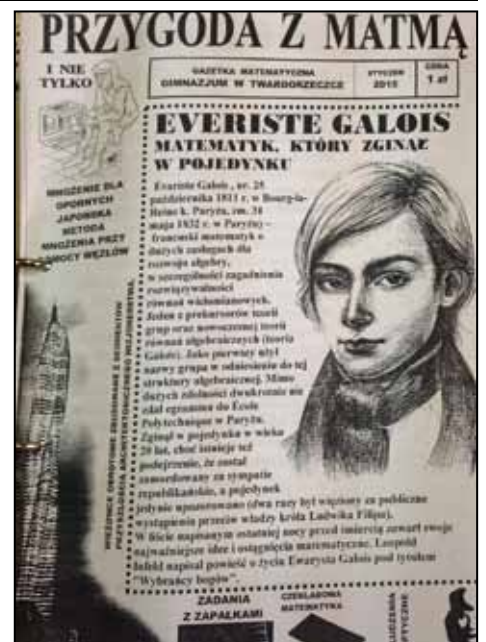
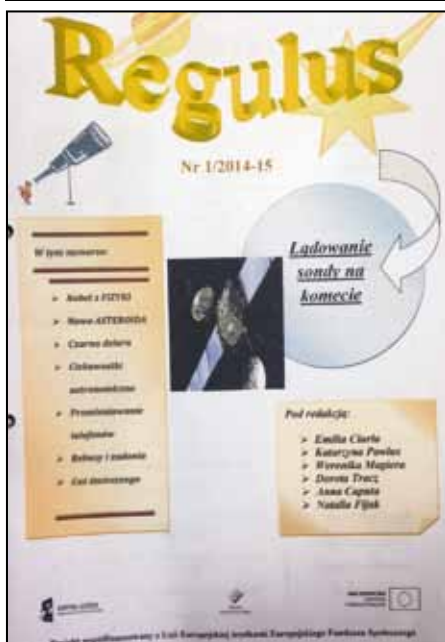
Kluby powstały z inicjatywy Instytutu Książki i działają przy jego wsparciu finansowym i me-

rytorycznym od początku 2007 roku przy bibliotekach różnego stopnia – od bibliotek wojewódzkich po filie biblioteczne w małych miejscowościach.

Działalność klubów w naszym województwie koordynuje Biblioteka Śląska w Katowicach. Moderatorami spotkań klubowych są głównie bibliotekarze, choć zdarza się także, że rolę osoby prowadzącej dyskusję przejmują sami klubowicze. Uczestnictwo w klubie jest bezpłatne.

W 2012 roku w województwie śląskim działało, 76 DKK, które zgromadziły ponad 750 uczestników. Członkiem klubu może zostać każdy, niezależnie od wieku, zainteresowany czy wykształcenia. Liczba klubowiczów w poszczególnych DKK

jest różna i wynosi od kilku do 30 osób. Miłośnicy książki spotykają się średnio raz w miesiącu. Zadaniem biblioteki wojewódzkiej jest dostarczenie klubom wybranych książek oraz materiałów promocyjnych.





Jedna szkoła, 4 gazetki!

W Gimnazjum im. Jana Pawła II w Twardorzecze w gminie Lipowa wydawane są cztery szkolne gazetki. W ramach warsztatów dziennikarskich uczniowie przygotowują sztandarową i nagradzaną gazetkę "Agrafka". Redagowana jest od początku istnienia szkoły, czyli od 1999 roku. W szkole istnieją również dwie tematyczne gazetki! Miłośnicy matematyki przygotowują swoją - „PRZYGODA Z MATMĄ i nie tylko”, a fani astronomii dzielą się swoją pasją na łamach "Regulusa". Czwarta gazetka – Syriusz” – ruszyła w lutym!

O tym, że szkoła ma pobudzać zainteresowania młodzieży doskonale wiedzą w Gimnazjum w Twardorzecze. Oprócz częstych turniejów sportowych, realizacji programu "Szkolnej filmoteki", w szkole młodzi ludzie redagują 3 swoje gazetki. Najstarszą z nich jest "Agrafka" działająca pod opieką pani mgr Marceli Knapka Potępa, czyli dwumiesięcznik zawierający ok. 20 stron. W gazecie pojawiają się stałe rubryki typu: Gimnazjalista ma głos, Kalendarium,

Galeria twórczości, Recenzja z książki, filmu, Wywiad, BIS (Bieżące Informacje Sportowe) oraz Savoir-vivre – rubryka propagująca zasady dobrego wychowania. Ponadto w gazecie umieszczane są informacje o osiągnięciach uczniów zarówno w konkursach przedmiotowych jak i zawodach sportowych. Zdarzyło się, że artykuły szkolnych dziennikarzy publikowane były w prasie lokalnej „Gazecie Żywieckiej”, „Nad Sołą i Koszarową”. Zespół redakcyjny „Agrafki” wziął udział w II i III edycji Konkursu na Najciekawszą Gazetkę Szkolną i zdobył III miejsce w roku szkolnym 2004/2005 oraz I miejsce w roku 2005/2006. Konkurs organizowany był dla szkół województwa śląskiego, a swym patronatem objął go burmistrz Żywca oraz „Dziennik Zachodni”.

Poza tym ciekawostką jest gazetka tematyczna „PRZYGODA Z MATMĄ i nie tylko” przygotowywana pod opieką pani mgr Doroty Martyniak. Głównym celem tworzenia tej gazetki jest pobudzenie wzrostu zainteresowań młodzieży matematyką w połączeniu z innymi przedmiotami, głównie poprzez: poszerzanie wiedzy uczniów w zakresie historii matematyki i jej najnowszych odkryć, zwrócenie uwagi na rolę matematyki w życiu codziennym w korelacji z innymi dziedzinami, korzystanie przez uczniów z dostępnych źródeł w celu wyszukiwania informacji i potrzebnych materiałów, kształtowanie rozwoju twórczej postawy i umiejętności prezentowania własnych pomysłów oraz możliwość rozwiązywania zadań znajdujących się w

gazetce, w ramach rocznego konkursu o laur „Złotego orła Matematyki”.

W kolejnej gazecie noszącej tytuł „Regulus”, pasjonaci fizyki i astronomii mogą znaleźć coś dla siebie. Rubryki z ciekawostkami fizyczno-astronomicznymi, informacje o znanych fizykach i astronomach, relacje i zdjęcia z licznych obserwacji nieba, prowadzonych ze szkolnego obserwatorium. W każdym numerze znajdują się zadania i rebusy które uczniowie rozwiązują i dostarczają do opiekuna gazetki pani mgr Katarzyny Żarkowskiej.

Od lutego w szkole redagowana jest następna gazetka – „Syriusz”, przygotowywana pod opieką nauczyciel języków obcych i opiekuna Klubu Europejskiego. – Syriusz tworzony jest po to, by przybliżyć Wam kulturę, geografię oraz zwyczaje krajów Unii Europejskiej. Będziemy również śledzić działania szkolnego Klubu Europejskiego "Eurolandia", jak i pomagali rozwijać Wasze zdolności językowe. Co miesiąc będą umieszczane zadania z języka angielskiego i języka niemieckiego, za które każdy z Was będzie mógł dostać pozytywną ocenę z aktywności – czytamy na stronie gimnazjum. W gazecie znajdują się też wywiady z uczniami i nauczycielami podróżującymi po świecie, ciekawostki o krajach europejskich, horoskop oraz rubryka „Co w trawie piszczy?”, w której będzie można prześledzić bieżące informacje szkolne. Cały dochód ze sprzedaży będzie przekazany na rzecz niepełnosprawnych uczniów gimnazjum.



Gazetki naszych uczniów.



Zaczęło się od dzwonka

Kolejny obiekt sakralny przywrócony do świetności!

W Siennej, odremontowano zabytkową dzwonnice.

Zabytkowe kapliczki, dzwonnice, kościoły to stałe, charakterystyczne elementy krajobrazu na Żywiecczyźnie. Wiele z nich skrywa bardzo ciekawe historie, o których mało się mówi. Jednym z takich obiektów jest właśnie wyremontowana dzwonnica w Siennej w gminie Lipowa. A wszystko zaczęło się w 1915 roku, kiedy to ze składek mieszkańców za poległych na wojnie (1914-15) został zakupiony dzwonek. W

1919 roku zawieszono go na słupach, na których wisiał do 1926 r. W tym właśnie roku została wybudowana drewniana dzwonnica. W 1941 r. Józef Jakubiec i Anna Sapeta zdemonstrowali dzwonek i zakopali w ziemi, ratując go przed konfiskatą przez Niemców. W 1970 roku zdemonstrowano dzwonnice i wybudowano nową, którą jednak jeszcze tego samego roku rozebrano. Kolejną dzwonnice ponownie zbudowano już na pierwotny wzór. W latach 70-tych władze zabroniły używania dzwonka. Zwyczaj ten przywrócili w 1991 roku Pan Michał i Krystyna Sowa, którzy odremontowali historyczny dzwonek. W ostatnim czasie dzwonnica nadawała się do gruntownego remontu. Udało się go rozpocząć pod koniec zeszłego roku i



Odbiór techniczny wyremontowanej dzwonnicy miał miejsce w połowie stycznia.

w szybkim czasie doprowadzić do końca. W czwartek 15 stycznia nastąpił odbiór techniczny świeżo wyremontowanej dzwonnicy. Przy odbiorze obecni byli sołtys Siennej Ewa Legut, wójt gminy Lipowa Jan Góra, pracownicy, wykonawcy i mieszkańcy gminy.

Medal za zasługi

Na posiedzeniu VI Sesji Rady Gminy Lipowa **Anna Turczak** odebrała z rąk majora Jacka Zawady Zastępcy Komendanta WKU w Bielsku-Białej, srebrny medal „Za zasługi dla Obrony Kraju” nadany przez Ministra Obrony Narodowej.

Medal ten nadawany jest osobom, które przyczyniły się do rozwoju i umacniania obronności Rzeczypospolitej Polskiej, w tym rodzicom, których co najmniej trzech synów nienagannie odbyło służbę wojskową.

Gratulacje Annie Turczak złożył Wójt Gminy Lipowa Jan Góra oraz Przewodniczący Rady Gminy Lipowa Andrzej Binda.

